

Sygn. akt I CSK 3808/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o stwierdzenie nieważności umowy i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 grudnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 17 stycznia 2022 r., sygn. akt I ACa 301/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwany Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2022 r., którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 21 lutego 2020 r., wydanego w sprawie z powództwa A. M. o stwierdzenie nieważności umowy i zapłatę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów

prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Pozwany uzasadnia wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania występowaniem szeregu zagadnień prawnych oraz potrzebą dokonania wykładni art. 189 k.p.c., w odniesieniu do występowania interesu prawnego po stronie powodowej przy wystąpieniu z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy w sytuacji, gdy orzeczenie to miałoby pełnić funkcje prejudykatu w ramach dalszych postępowań stron w sprawach o zasądzenie.

Ponadto skarżący powołał się na nieważność postępowania pod postacią niemożności obrony swoich praw wynikającej z pozbawienia go prawa do rozpatrzenia sprawy przed sądami dwóch instancji w wyniku nierozpatrzenia zarzutu przedawnienia przez sąd pierwszej instancji.

Skarżący sformułował następujące zagadnienia prawne:

1. Czy w świetle zasady pewności prawa, gwarantowanej przez art. 2 Konstytucji RP, dopuszczalna jest ocena naruszenia przez przedsiębiorcę przepisów prawa, przy zawieraniu umowy konsumenckiej, dokonywana z uwzględnieniem wykładni orzeczniczej tychże przepisów, ukształtowanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej na wiele lat po zawarciu umowy, czy też ocena ta winna odnosić się do standardów obowiązujących w dacie zawarcia umowy - w szczególności w sytuacji, gdy umowa kredytu została zawarta jeszcze przed przystąpieniem Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?
2. Czy uzasadniona jest wykładnia przepisu art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 358 § 2 k.c. przy umowie kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, polegająca na przyjęciu, iż uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF, odsyłających do tabeli kursowej banku skutkuje przyjęciem, że umowę jako niewykonalną należy uznać za nieważną, czy też należy przyjąć, że wobec obowiązywania w chwili orzekania przepisu dyspozytywnego prawa krajowego tj. art. 358 § 2 k.c., umowa kredytu po

wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych odnoszących się do tabeli kursowej banku, może nadal obowiązywać w świetle krajowego porządku prawnego z zastosowaniem miernika waloryzacji w postaci średniego kursu NBP, przy respektowaniu podstawowej zasady związania stron umową w pozostałym zakresie;

3. Czy w ramach oceny zasadności roszczeń kredytobiorcy o zwrot nienależnego świadczenia w postaci uiszczanych na rzecz banku rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, dochodzonego w oparciu o art. 410 § 2 k.c., należy każdorazowo dokonać, na podstawie art. 411 pkt 2 k.c., oceny czy spełnianie przez niego świadczeń na rzecz banku czyniło zadość zasadom współżycia społecznego jako słuszne, społecznie akceptowane i realizujące zasadę uczciwego postępowania, polegającą na rozliczeniu się z tego, co zostało przysporzone, uwzględniając okoliczność, że kredytodawca (bank) wykonał zobowiązanie wynikające z umowy i postawił do dyspozycji kredytobiorcy środki kredytu, a jego świadczenie polegające na czynieniu doprowadziło do powstania zaszłości, których nie sposób odwrócić i w przypadku nieważności umowy restytucja świadczeń w ujęciu zwrotu sobie przez strony nominalnych wartości nie jest możliwa, gdyż świadczenia stron były różnorodnjowe, czy też taka ocena nie powinna być przeprowadzana, a kredytobiorcy należy się zwrot wszystkich spełnianych świadczeń, bez uwzględnienia charakteru świadczeń obu stron i bez przeprowadzania oceny czy restytucja, w ramach indywidualnego przypadku, jest możliwa.
4. Czy w przypadku stwierdzenia przez Sąd, że postanowienie, regulujące wyłącznie warunki zmiany oprocentowania kredytu bankowego, spełnia przesłanki niedozwolonego postanowienia umownego na gruncie art. 385¹ k.c. i nie wiąże konsumenta, albo jest nieważne, jako niespełniające wymogów z art. 69 ust. 2 pkt 5 oraz art. 76 ustawy prawo bankowe, zasadne jest uznanie, że umowa jest nieważna, bowiem postanowienie to dotyczy *essentialia negotii* umowy kredytu, czy też treść stosunku zobowiązaniowego winna być dookreślona przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, w oparciu o przepis dyspozytywny art. 359 § 2 k.c., gdyż sporne

postanowienie reguluje jedynie *accidentalia negotii* umowy kredytu, a w polskim porządku prawnym istnieją przepisy, pozwalające wyznaczyć wysokość oprocentowania zmiennego i wprowadzające ustawowe kryteria tejże zmienności, na wypadek braku odmiennego porozumienia stron.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu Sądowi Najwyższemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. – zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z 14 września 2012 r., I UK 218/12), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z 24 października 2012 r., I PK 129/12). Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu na okolicznościach mieszczących się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu. Skarżący, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, powinien sformułować to zagadnienie, wskazać na wyłaniające się poważne wątpliwości interpretacyjne, przytoczyć argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen i wykazać, że wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia będzie miało znaczenie zarówno dla praktyki sądowej, jak i dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Chodzi przy tym wyłącznie o poważne wątpliwości, wykraczające poza poziom zwykłych wątpliwości prawnych, które powstają niemal w każdym procesie decyzyjnym (zob. np. postanowienie SN z 26 października 2021 r., I CSK 266/21 oraz z 30 czerwca 2021 r., III CSK 53/21).

Natomiast powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd

Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. m.in. postanowienia SN z 20 stycznia 2022 r., I CSK 790/22; z 30 listopada 2021 r., IV CSK 104/21; z 17 czerwca 2021 r., V CSK 21/21).

Odnosząc się do zagadnień prawnych należy podnieść, że problematyka klauzul abuzywnych w umowach indeksowanych do franka szwajcarskiego została już wyczerpująco wyjaśniona w orzecznictwie SN i TSUE i obecnie nie wymaga dalszej analizy. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury w razie przyjęcia przez sąd, że po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne umowa w dalszej części musi pozostać nieważna, należy dać prymat woli konsumenta, aby nie doprowadzić do jego nieuzasadnionego pokrzywdzenia (zob. m.in. wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, w którym TSUE orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. W późniejszym wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, TSUE podkreślił jednak, że art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Pogląd ten TSUE podkreślił ostatnio w wyroku wydanym w połączonych sprawach C-80/21 – C-82/21, wskazując że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między

konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego. Problem ten był również przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, z 13 maja 2022 r. II CSKP 293/22, II CSKP 405/22, z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, uchwała z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22).

W oparciu o przytoczone wyżej orzecznictwo rysuje się zatem zasada, zgodnie z którą w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej lub jej fragmentu, w sytuacji gdy nie istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy, nieważność powinna zostać orzeczona co do zasady. Jedyny wyjątek zachodziłby, gdyby orzeczenie nieważności doprowadziło do pokrzywdzenia samego konsumenta. Aby jednak doszło do zastosowania tego wyjątku, sąd rozpoznający sprawę musiałby dojść do przekonania, że orzeczenie nieważności umowy w całości będzie prowadzić do pokrzywdzenia konsumenta, a jednocześnie konsument musiałby tę opinię podzielać.

Natomiast zagadnienie odnoszące się do oceny charakteru świadczeń wzajemnych przed dokonaniem ich zwrotu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie zostało wystarczająco wyjaśnione. Umowa kredytu co do zasady reguluje po obu stronach świadczenia pieniężne, jednakże nierównomiernie rozłożone w czasie. Marża banku zapewnia zaś wynagrodzenie za jednorazowe postawienie drugiej stronie środków do wykorzystania w długim czasie. Skarżący nie wskazał jednocześnie, jakiego rodzaju świadczenia niepieniężne, których wartość nie jest możliwa do ustalenia spełniał na rzecz powódki.

Odnosząc się zaś do potrzeby wykładni art. 189 k.p.c. należy wskazać, że problem ten został już rozstrzygnięty w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zobowiązanie wynikające z umowy kredytu tworzy wieloletni stosunek prawny między stronami. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego skuteczne

powołanie się na interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. wymaga wykazania przez powoda, że wyrok wydany w tego rodzaju sprawie wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości (zob. wyrok SN z 12 stycznia 2022 r., II CSKP 212/22). Rozstrzygnięcie, czy zobowiązanie kredytowe istnieje usunęłoby wątpliwość, czy na stronach ciąży dalej obowiązki wynikające z umowy kredytu np. spłata rat.

W końcu zbadawszy zarzut nieważności postępowania, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że jest on bezzasadny. W polskim systemie prawa procesowego występuje bowiem system apelacji pełnej, w świetle którego Sąd drugiej instancji bada sprawę od początku i może dokonać innej oceny merytorycznej niż sąd pierwszej instancji. Ocena ta może dotyczyć również kwestii niweczających zasadność roszczenia głównego, takich jak skuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia bądź brak legitymacji po którejś ze stron. Należy podkreślić, że o ile zgodnie z orzecznictwem wyjasniającym art. 386 § 4 k.p.c. do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. np. postanowienie z 11 maja 2022 r., III CZ 184/22), o tyle nie zostaje spełniona ta przesłanka, jeśli sąd pierwszej instancji zbadał materialną podstawę żądania, lecz zajął odmienne stanowisko w zakresie istnienia niweczającej ją przeszkody (np. zarzutu przedawnienia). Gdyby jednak nawet uznać, że zarzut ten został całkowicie pominięty, nadal nie dawałoby to podstaw do przyjęcia, że pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono bowiem, że pozbawienie możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów

Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. np. postanowienie SN z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 2917/22). W stanie faktycznym niniejszej sprawy strona pozostawała aktywna w całym toku procesu i mogła formułować swoje argumenty i zarzuty. Zarzut ten został również rozpoznany na etapie postępowania apelacyjnego.

Z tej przyczyny Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zaś na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.